

Sygn. akt I ACa 790/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Lucyna Świdierska-Pilis (spr.) SO del. Lucyna Morys-Magiera
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko H. Z.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I C 47/15,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1., 2. i 3. w ten sposób, że powództwo oddala;
- 2) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej) 600 (sześćset) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji, od ponoszenia której pozwana była zwolniona.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Małgorzata Wołczańska	SSA Lucyna Świdierska-Pilis
-------------------------------	---------------------------	-----------------------------

I ACa 790)15

UZASADNIENIE

Powód J. S. (1) wnosił o nakazanie pozwanej H. Z. złożenia w piśmie skierowanym do najbliższego Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej oraz zamieszczonym na jej koszt ogłoszeniu na łamach Biuletynu

Informacyjnego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) następującej treści oświadczenia: „H. Z. oświadcza, że przeprasza za naruszenie dóbr osobistych – dobrego imienia J. S. (1) – poprzez sugerowanie, że J. S. (1) jako Prezes Zarządu działał na szkodę członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, z tytułu czego miało toczyć się postępowania karne, co nastąpiło przez informowanie Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. o złożeniu do Sądu Rejonowego Wydział III Karny zawiadomienia o podejrzeniu działania Zarządu i Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na szkodę ogółu członków (...), a to w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku. Ponadto powód wnosił o zasądzenie od pozwanej na rzecz Ośrodka Pomocy (...) w C. kwoty 500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że w dniu 14 czerwca 2014 r. odbyło się Walne Zgromadzenie członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. W dniu poprzedzającym Walne Zgromadzenie, pozwana złożyła w biurze podawczym spółdzielni pismo, w którym informowała o złożeniu do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej – Wydziału III Karnego zawiadomienia o podejrzeniu działania członków Zarządu i Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na szkodę ogółu członków spółdzielni. W trakcie Walnego Zgromadzenia, w którym udział brało około 100 członków spółdzielni oraz osób zaproszonych, pozwana poinformowała uczestników Walnego Zgromadzenia o tym, że złożyła wspomniane wyżej zawiadomienie, powołując się na art. 41 § 1 kk regulujący środek karny w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska lub wykonywania zawodu albo prowadzenia określonej działalności. Wypowiedź ta zasugerowała uczestnikom Walnego Zgromadzenia, iż przeciwko członkom zarządu i rady nadzorczej toczy się postępowanie karne w związku z działaniem na szkodę członków spółdzielni.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana zarzucała, iż nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Skoro spółdzielnia odnosiła sukcesy, powód nie powinien mieć bowiem żadnych obaw co do swojego wizerunku. Powód pełniąc funkcję prezesa zarządu powinien mieć ponadto świadomość, iż członkowie spółdzielni są uprawnieni do krytyki jego działań oraz podejmowania wobec władz spółdzielni środków, gdy istnieje podejrzenie, że władze spółdzielnie w jakikolwiek sposób działają na jej szkodę. Pozwana zarzuciła również, iż członkowie spółdzielni są szykanowani przez powoda na wiele sposobów m.in. poprzez nieuprzejme odnoszenie się do nich, utrudnianie dostępu do informacji dotyczących spółdzielni, odmowę przyjmowania skarg i wniosków, utrudnianie działalności Stowarzyszenia Ochrony (...), którego pozwana jest prezesem. Wskazane działania powoda wywoływały u pozwanej uzasadnione podejrzenia, iż może on działać na szkodę spółdzielni, co było przyczyną skierowania zawiadomienia do Sądu. Motywem działań pozwanej nie była chęć naruszenia dóbr osobistych, lecz troska o dobro wspólne członków spółdzielni.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zobowiązał pozwaną do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych poprzez: złożenie w skierowanym do najbliższego Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej piśmie oraz w zamieszczonym na jej koszt ogłoszeniu na łamach Biuletynu Informacyjnego (...) Spółdzielni Mieszkaniowej (...) następującej treści oświadczenia: „H. Z. oświadcza, że przeprasza za naruszenie dóbr osobistych – dobrego imienia J. S. (1) poprzez sugerowanie, że J. S. (1) jako Prezes Zarządu działał na szkodę członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, z tytułu czego miało toczyć się postępowanie karne, co nastąpiło przez poinformowanie Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w B. o złożeniu do Sądu Rejonowego Wydziału III Karnego zawiadomienia o podejrzeniu działania Zarządu i Rady Nadzorczej (...) Spółdzielni Mieszkaniowej na szkodę ogółu członków (...); oddalił powództwo w pozostałej części; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 977 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i zasądził od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej na rzecz adwokata J. S. (2) kwotę 442,80 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powód J. S. (1) od kwietnia 2010 r. pełnił funkcję Prezesa Zarządu (...) Spółdzielni Mieszkaniowej z siedzibą w B.. Członkiem Spółdzielni była H. Z., pełniąca ponadto funkcję prezesa Stowarzyszenia Ochrony (...) - Białej. W dniu 14 czerwca 2014 r. odbyło się Walne Zgromadzenie (...). Porządkiem obrad zostało objęte m.in. podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdań Zarządu i Rady Nadzorczej z działalności za 2013 r., zatwierdzenie sprawozdania finansowego za 2013 r. oraz udzielenie absolutorium członkom zarządu. W dniu poprzedzającym walne zgromadzenie H. Z. złożyła w biurze podawczym spółdzielni pismo, w którym informowała

o złożeniu do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej – Wydziału III Karnego zawiadomienia o podejrzeniu działania Zarządu i Rady Nadzorczej na szkodę ogółu członków (...) Spółdzielnie Mieszkaniowej. Po rozpoczęciu Walnego Zgromadzenia, H. Z. zabrała głos i oświadczyła, iż złożyła do Sądu powyższe pismo i powołała się na art. 41 § 1 kk oraz stwierdziła, że członkowie organów spółki powinni zostać wyłączeni z „obradowania”. Po wypowiedzi H. Z., jeden z członków spółdzielni zapytał, czy walne zgromadzenie powinno się odbyć, wyrażając wątpliwość co do ważności podjętych uchwał w sytuacji, gdy członkom organów spółdzielni przedstawiono „zarzuty karne”. Wówczas głos zabrała radca prawny, oświadczając, iż żadnemu z członków organów spółdzielni nie przedstawiono zarzutów w postępowaniu karnym, a spółdzielnia nie została zawiadomiona o tym, iż miałoby się toczyć postępowanie karne przeciwko członkom organów spółdzielni lub że został wniesiony przeciwko nim akt oskarżenia. W trakcie walnego zgromadzenia oraz po jego zakończeniu członkowie organów spółdzielni, w tym J. S. (1), byli wielokrotnie wypytywani przez członków spółdzielni oraz inne osoby o rzekome nieprawidłowości w działalności spółdzielni oraz o to jakie zarzuty im przedstawiono. Policja odmówiła wszczęcia postępowania przygotowawczego w sprawie zawiadomienia złożonego przez H. Z..

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwana swoją wypowiedzią naruszyła dobre imię powoda - wypowiedź pozwanej dotyczyła działalności członków organów spółki m.in. zarządu, którego prezesem był powód, wypowiedź ta odnosiła się więc także do niego. Co prawda pozwana nie stwierdziła wprost, iż członkowie zarządu popełnili czyny zabronione, ani że przedstawiono im zarzuty w postępowaniu karnym, jednak cała treść i sens jej wypowiedzi jednoznacznie wskazywała, że członkowie organów spółdzielni dopuścili się nieprawidłowości, wskutek których powinni zostać pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Pozwana nie wykazała, że działanie jej nie było bezprawne, w szczególności, iż podjęte zostało w imię uzasadnionego interesu grupy jaką stanowią wszyscy członkowie spółdzielni (troski o ich dobro wspólne), nosiło cechy krytyki, do której formułowania pozwana jako członek spółdzielni ma nie tylko prawo, ale która jest również jej obowiązkiem, będąc zaś członkiem spółdzielni oraz prezesem Stowarzyszenia była uprawniona do podejmowania działań na rzecz ochrony własności członków spółdzielni oraz interesu samej spółdzielni

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożyła pozwana, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W motywach swej osobistej apelacji skarżąca zarzucała, że wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa. Pozwana powoływała się na to, że działała „w stanie wyższej konieczności”, gdyż mienie członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej było zagrożone. Wskazywała też, że w jej wypowiedzi nie było umyślnego naruszenia dóbr osobistych powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest uzasadniona.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, który był w zasadzie niesporny co do najistotniejszej kwestii, a mianowicie przebiegu Walnego Zgromadzenia. Co więcej, wynika to z niekwestionowanego, utrwalonego za pomocą urządzenia audio-video, nagrania. Dlatego też Sąd Apelacyjny, bez zbędnego powielania dokonane ustalenia podziela i przyjmuje za własne.

Dodatkowo, dla uściślenia przebiegu inkryminowanej części Zgromadzenia, Sąd Apelacyjny ustala, że po tym, jak Przewodniczący Rady Nadzorczej poprosił wybranych członków Prezydium o zajęcie miejsc, głos zabrała pozwana. Dosłowna jej wypowiedź brzmiała:

„chciałam komunikat ogłosić, ale pan mi nie pozwala, czy mogę? Zawiadomienie do Walnego Zgromadzenia o zgłoszeniu do Sądu Rejonowego Wydział III Karny, czy państwo słuchacie, bo po policję zadzwonię, bo mi nie udzielacie głosu. Nazywam się H. Z. i jestem (...) Stowarzyszenia Ochrony (...). Zawiadamiam o złożeniu do Sądu Rejonowego zawiadomienia i chcę odczytać komunikat o złożeniu do Sądu Rejonowego zawiadomienia o podejrzeniu

działania na szkodę (...) Spółdzielni Mieszkaniowej - art. 41 kk. Powinniście być wszyscy państwo wyłączeni z obradowania”.

Dodatkowo Sąd Apelacyjny ustala, że w związku z odmową wszczęcia postępowania przez organy ścigania, pozwana w dniu 17 marca 2015 r. złożyła do Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej subsydiarny akt oskarżenia przeciwko powodowi.

Zgodnie z treścią powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 24 § 1 kc ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji można przyjąć, że skoro wypowiedź pozwanej dotyczyła działalności członków organów spółki m.in. Zarządu, którego prezesem był powód, wypowiedź ta odnosiła się więc także do niego. Co prawda pozwana nie stwierdziła wprost, iż członkowie zarządu popełnili czyny zabronione, ani że przedstawiono im zarzuty w postępowaniu karnym, jednak podała, że zawiadomiła Sąd o popełnieniu przez nich przestępstwa. Nadto, powołując się na treść art. 41 § 1 kk, stwierdziła, że członkowie organów spółki powinni zostać wyłączeni z „obradowania”. Tego typu wypowiedzi niewątpliwie naruszają dobre imię danej osoby. Innymi słowy wypowiedź pozwanej naruszała dobre imię powoda.

Art. 24 kc wprowadza zasadę domniemania bezprawności działania, a zatem to na pozwanej spoczywał obowiązek wykazania, iż działanie jej nie było bezprawne. Na temat bezprawności działania orzecznictwo wypowiadało się wielokrotnie. Ujmując rzecz w sposób bardziej ogólny, do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się: działanie w ramach porządku prawnego, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego, działanie w ramach uzasadnionego interesu.

Nie jest bezprawnym działanie stanowiące realizację prawa podmiotowego. Jednakże prawem podmiotowym jest tylko taka możliwość postępowania, która wynika z określonego stosunku prawnego i jest przez odpowiednie przepisy przewidziana jako środek służący realizacji materialno-prawnego interesu uprawnionego. Rolę pokrzywdzonego, czy zawiadamiającego o popełnieniu przestępstwa, wyznaczają przepisy prawa procesowego, a nie prawo materialne i już choćby z tego względu nie jest możliwe odnoszenie się do niego w kategoriach prawa podmiotowego. W tym przypadku bowiem, aczkolwiek strony pozostają w stosunku prawnym, przewidzianym przepisami o czynach niedozwolonych, to jednak przez swoje zeznania czy też fakt zgłoszenia przestępstwa, dana osoba nie realizuje swojego materialno-prawnego interesu, a tylko służy ustaleniu faktów będących podstawą zastosowania normy karnej. Uprawnienie do zgłaszania podejrzenia popełnienia przestępstwa przewidziane jest w prawie i mieści się w obowiązującym porządku prawnym tak długo, jak długo nie narusza norm regulujących jego prawa i obowiązki. Na taką też swoją rolę może się skutecznie powołać osoba pozwana w procesie o ochronę dóbr osobistych z art. 24 kc, choćby nawet stanowisku jej organ karny wiary nie dał, ponieważ jej zachowanie, jako podjęte w ramach ustalonego porządku prawnego nie ma cech bezprawności (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 1995r. I ACr 857/95, OSA 1996 Nr1, poz. 6).

Domniemanie bezprawności według art. 24 kc nie obejmuje domniemania winy sprawcy, a zatem winę tę powód winien był udowodnić (art. 415 kc). Innymi słowy, w sytuacji gdy działanie pozwanej stanowiło jej uprawnienie procesowe, na powoda przeniesiony został obowiązek wykazania, iż pozwana – powiadamiając Walne Zgromadzenie o złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa – działała w złej wierze. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał powyższej okoliczności. Jak już wyżej podniesiono pozwana realizowała swe uprawnienia wynikające z możliwości złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, a następnie o fakcie tym powiadomiła Zgromadzenie. Też i sama wypowiedź pozwanej złożona w trakcie Walnego Zgromadzenia nie brzmiała, że członkowie Zarządu Spółdzielni popełnili przestępstwo, tylko, że pozwana zawiadamia Zgromadzenie o „złożeniu do Sądu Rejonowego zawiadomienia o podejrzeniu działania na szkodę (...) art. 41 kk”, co było zgodne z prawdą, bowiem takowe zawiadomienie pozwana złożyła. Pozwana składając zawiadomienie do Sądu realizowała swoje uprawnienie procesowe. To, że zawiadomienie nie odniosło skutku, nie świadczy jeszcze o tym, że działanie pozwanej nakierowane

było tylko na to, by złożyć zawiadomienie po to, by następnie poniżyć powoda w trakcie Walnego Zgromadzenia. Pozwana mogła mieć subiektywne przekonanie o niewłaściwym zarządzaniu Spółdzielnią, a wyrazem tego było zawiadomienie złożone do Sądu. O tym świadczy również i to, że następnie pozwana złożyła subsydiarny akt oskarżenia (K-29). Zatem wcześniejsze zawiadomienie nie miało na celu jedynie szykany powoda w trakcie Walnego Zgromadzenia, tylko wyraz subiektywnego przekonania pozwanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego działanie pozwanej stanowiło więc realizację jej praw, a to, że nie odniosło skutku, nie świadczy jeszcze o tym, że podjęte było jedynie w celu poniżenia powoda w trakcie Walnego Zgromadzenia, innymi słowy, że naruszało normy regulujące jego prawa i obowiązki obywatela. Nadto – co podniesione zostało wyżej – pozwana nie mijiała się z prawdą, podając o złożeniu zawiadomienia do Sądu. To, że pozwana podała, że członkowie zarządu powinni być wyłączeni z obradowania, stanowiło wyraz jej oceny. Zostało to następnie wyjaśnione przez radcę prawnego. W trakcie tego typu obrad jak walne zgromadzenia każdy ma prawo wypowiadać swoje zdania i jest rzeczą normalną, że niejednokrotnie wywołują one polemikę. Jest to po prostu wyraz działania małej lokalnej demokracji.

Wbrew stanowisku Sądu Pierwszej instancji oświadczenie pozwanej nie odbiło się głośnym echem w trakcie Zgromadzenia. Jak wynika z nagrania audio-video, po wypowiedzi pozwanej i przyjęciu porządku obrad, głos zabrał pan P. P., który zwrócił się z zapytaniem, czy władze Spółdzielni mogą uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu. W tym miejscu zwrócić należy uwagę, że nie jest winą pozwanej, że osoba ta jej zgodną z prawdą wypowiedź potraktowała jako wypowiedź świadcząca o fakcie postawienia członkom zarządu zarzutów karnych. Na pytanie pana P. P. wyczerpującą odpowiedź udzieliła radca prawny pani J. P., wyjaśniając zgromadzonym, że żaden z członków Rady nie ma postawionych zarzutów, a jeśli i nawet byłoby to prawdą, to nie wyklucza to ich w uczestnictwie w Walnym Zgromadzeniu. Po tej wypowiedzi obrady toczyły się w taki w sposób, w jaki zazwyczaj toczą się w (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, a zatem (jak zeznał świadek M. K. K- 231 „nie ma zebrania, żeby nie było awantury i jesteśmy do tego przyzwyczajeni”) burzliwie i długotrwanie. Na to jednak nie miała w żaden sposób wpływu inkryminowana wypowiedź pozwanej.

Z przedstawionych względów, uznając, że działanie pozwanej nie miało cech bezprawności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386§1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił.

Orzeczenie w przedmiocie kosztów sądowych uzasadnia treść art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2014, poz. 1025). Pozwana została zwolniona od opłaty od apelacji, która wynosiła 600 zł. Ponieważ apelacja jej odniosła w całości skutek, na podstawie powołanej normy nakazano pobrać powyższą sumę od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej).

SSO Lucyna Morys-Magiera SSA Małgorzata Wołczańska SSA Lucyna Świdorska-Pilis